



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

JERZY BAŃKA

WICEPREZES

Warszawa, 30 listopada 2017r.

Pan
Robert Mamątow
Przewodniczący Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji
Senat Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Przewodniczący,

nawiązując do pisma Pana Przewodniczącego z dnia 19 października 2017 roku l.dz. BPS/KPCCP-0330-173/17 pozwalam sobie przedstawić poniżej stanowisko ZBP wobec petycji, jaka wpłynęła do Senatu RP w dniu 28 lipca br. dotyczącej umów z „ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym tzw. polisolokat”. W uzupełnieniu przesyłam także komentarze do kilku tez przedstawionych przez autora petycji jako uzasadnienie dla jego postulatów, które w opinii ZBP nie znajdują oparcia w faktach.

Chciałbym w pierwszym rzędzie wskazać, że polisy z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym to produkty ubezpieczeniowe z elementem inwestycyjnym, które są oferowane przez zakłady ubezpieczeń. Ich popularność wynikała z faktu, iż oferują one z reguły większą potencją stopę zwrotu niż lokaty bankowe/obligacje skarbowe lub polski rynek giełdowy przynosząc jednocześnie większe ryzyko ich nabywcom. W części tych polis mamy do czynienia z mechanizmem ochrony zainwestowanego kapitału, jednak występuje ona dopiero na koniec okresu planowanej inwestycji. Jednak w żadnym wypadku nie można twierdzić, że ich dystrybucją zajmowały się wyłącznie banki. Jak wynika ze statystyk klienci banków zainwestowali mniej więcej połowę środków, które wpływały do tego segmentu rynku. Także w przywoływanym przez autora petycji wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie mieliśmy do czynienia ze sprzedażą prowadzoną przez jednego z pośredników kredytowych, a więc podmiot niebankowy (piszemy o tym szerzej w pkt. 3 naszego pisma).

W opinii ZBP nie ma w tej chwili potrzeby podejmowania przez Parlament dodatkowych działań legislacyjnych dotyczących tego obszaru, jako że w okresie minionych kilkudziesięciu miesięcy podjęto zarówno szereg inicjatyw legislacyjnych poprawiających pozycję konsumentów w tym obszarze, jak i wykorzystanie innych narzędzi mających na celu znaczące zmniejszenie obciążeń finansowych konsumentów lub też zwrot im środków.

Należy w tym kontekście w pierwszym rzędzie wskazać na dotychczas przyjęte przepisy:

- Od początku 2016 roku weszła w życie ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, która wprowadziła zasadę, iż konsument jest uprawniony do odstąpienia od tego rodzaju umów ubezpieczenia na życie w terminie 60 dni od dnia otrzymania po raz pierwszy informacji o świadczeniach przysługujących z umowy i wartości wykupu ubezpieczenia. Dodatkowo w art. 26 ust. 3 ustalono, że w przypadku polis na życie, których wartość świadczenia jest ustalana w oparciu o określone indeksy, zakład ubezpieczeń może pobrać opłatę likwidacyjną w wysokości nie większej niż 4% wartości jednostek UFK.
- Od początku 2016 roku weszło w życie Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 16 grudnia 2015 roku w sprawie informacji umieszczanych we wzorcach umów stosowanych przez zakład ubezpieczeń, w którym określony został nie tylko zakres obowiązkowych informacji, ale także wręcz techniczne zasady przedstawiania tychże informacji (w tym rodzaj i rozmiar wykorzystywanej czcionki).
- W kwietniu 2016 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, która poszerzyła między innymi zakres ochrony konsumenta usług finansowych. Wprowadziła ona zakaz proponowania konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają ich potrzebom z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji dotyczących cech konsumentów lub proponowanie nabycia tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru. Dodatkowo nowe uprawnienia w zakresie kontroli postanowień wzorców umów otrzymał Prezes UOKiK, który w decyzji administracyjnej będzie rozstrzygał o niedozwolonym charakterze postanowienia wzorca umowy i zakazywał jego dalszego wykorzystywania.

Podjęte zostały także przez odpowiednie organy państwowe działania o charakterze pozalegisłacyjnym:

- W marcu 2016 r. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zakończył postępowania dotyczące ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Urząd kwestionował pobieranie zbyt wysokich opłat likwidacyjnych, gdy konsument rezygnował z polisy przed terminem. UOKiK zarzucił towarzystwom ubezpieczeniowym, że - stosując opłaty likwidacyjne - przerzucają na konsumentów koszty, które powinny być zaliczane do ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej. W efekcie zakończonych postępowań ubezpieczyciele dobrowolnie zobowiązali się do obniżenia opłat likwidacyjnych w istniejących umowach objętych zakresem postępowań i wyeliminowania ich z nowych wzorców umowy. Te decyzje dotyczyły ponad 600 tysięcy klientów, którzy zawarli umowy od 2014 roku.
- W grudniu ubiegłego roku Prezes UOKiK podpisał porozumienia z 17 firmami ubezpieczeniowymi w sprawie ubezpieczeń z elementem inwestycyjnym. Zgodnie z tymi porozumieniami zakłady ubezpieczeń obniżą opłaty likwidacyjne tym klientom, których nie objęły wcześniejsze decyzje UOKiK.

Porozumienia dotyczą też osób starszych, a ich warunki weszły w życie 1 stycznia 2017 roku. Porozumienia dotyczą tych klientów, którzy nie rozwiązali umowy z ubezpieczycielem oraz seniorów, którzy tę umowę zawarli po 1 stycznia 2008 roku i rozwiązali po 65 roku życia.

- W marcu 2017 roku odbyło się pierwsze posiedzenie powołanego w Ministerstwie Sprawiedliwości zespołu roboczego, który zajmie się nadużyciami związanymi ze sprzedażą polis z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Jego zadaniem ma być także wypracowanie propozycji rozwiązań usuwających skutki patologii w tym obszarze.

Ponadto poniżej przedstawiam kilka komentarzy dotyczących wybranych tez stawianych przez autora ww. petycji:

1.

Przede wszystkim chciałbym wyjaśnić kwestie definicyjne, jako że potocznie stosowane słowo „polisolokaty” ma charakter wyłącznie swoistego żargonu i w gruncie rzeczy obejmuje szereg różnego rodzaju produktów ubezpieczeniowych o charakterze inwestycyjnym. Na przestrzeni ostatnich lat określenie to wykorzystywane było zarówno przez pionierzy sprzedaży dystrybutorów, jak i media w odniesieniu do różnych produktów, jednak wraz z uszczelnieniem systemu podatkowego rynek tego rodzaju produktów zaczął się kurczyć i migrować coraz bardziej w kierunku polis z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (U FK) czyli produktów o charakterze ochronno-inwestycyjnym, co oznacza, iż pewna część płaconej składki ubezpieczeniowej przeznaczona jest na pokrycie przewidzianej umową ochrony, zaś pozostała na zakup jednostek uczestnictwa w ubezpieczeniowym funduszu kapitałowym, który inwestuje środki w różnego rodzaju instrumenty finansowe. O proporcjach podziału decyduje ubezpieczony.

U FK funkcjonuje na zasadach podobnych do jednostek funduszy inwestycyjnych, a podobnie jak w przypadku funduszy, głównym powodem popularności U FK są atrakcyjne stopy zwrotu. Kapitałowy fundusz ubezpieczeniowy to połączenie polisy ubezpieczeniowej na życie z inwestycją w fundusze inwestycyjne. Przy czym oferta części ubezpieczeniowej tego produktu może być szersza i obejmować polisy posagowe czy nawet różne rodzaje ubezpieczeń związanych z zabezpieczeniem emerytalnym. Obecnie na rynku sprzedawane są ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe oparte na jednym funduszu inwestycyjnym oraz takie, które umożliwiają dostęp do wielu rodzajów funduszy. Oferta obejmuje także fundusze o wszystkich typowych profilach ryzyka: od najbardziej bezpiecznych funduszy rynku pieniężnego do obciążonych dużym ryzykiem funduszy akcyjnych. W ofertach poza polskimi funduszami spotyka się także fundusze zagraniczne. Niekiedy także oferujące inwestycje w papiery wartościowe emitowane przez przedsiębiorstwa reprezentujące określone branże gospodarki, jak np. telekomunikacja, a czasami są one połączone także z programami długoterminowego systematycznego oszczędzania.

2.

W opinii ZBP twierdzenie autora petycji o „pozbawieniu znacznej części Polaków wszelkich oszczędności” są co najmniej nieuzasadnione i przeczą najbardziej podstawowym danym statystycznym tego rynku. Przywoływana bowiem w petycji

kwota ok. 50 mld zł ulokowanych w tym instrumencie przez Polaków środków nie jest po prostu sumą dokonanych wpłat, ale wartością aktywów czyli także kwotą zysków z poszczególnych inwestycji uzyskanych przez zarządzających tymi funduszami. Warto także pamiętać o tym, że wartość tych funduszy ulegała ostatnio zwiększeniu, i tak np. wg stanu na koniec grudnia 2016 roku aktywa netto ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych uplasowały się na poziomie 56,56 mld zł – o przeszło 3 proc. wyższym niż na koniec czerwca i 2,7 proc. wyższym od odnotowanego rok wcześniej. Za wzrost zgromadzonych aktywów w głównej mierze odpowiadają dodatnie wyniki zarządzania, a także nieco wyższe napływy nowych środków do funduszy, niż miało to miejsce w pierwszym półroczu – wynika z danych zebranych przez Analizy Online. W ocenie analityków na osiągnięte stopy zwrotu przełożyły się widoczne w drugiej połowie 2016 roku wyraźne ożywienie na warszawskiej giełdzie i dobra koniunktura na zagranicznych rynkach.

Z kolei z danych opublikowanych przez Analizy Online wartość aktywów zgromadzonych w UFK przekroczyła po I półroczu 2017 roku nawet 58 mld zł, tym niemniej jednak po raz pierwszy od II połowy 2008 roku odpływ pieniędzy z UFK był wyższy niż łączna wartość nowych wpłat. Z drugiej jednak strony w tym kontekście należy wskazać, iż – jak wynika z danych Komisji Nadzoru Finansowego – akurat w tej grupie polis mieliśmy w I półroczu do czynienia z największym wzrostem przypisu składki -o 0,44 mld zł, tj. o 8,58%, z poziomu 5,18 mld zł do poziomu 5,63 mld zł.

Trudno więc uznać, że – jak stara się to przedstawić autor petycji – wszystkie bez wyjątku polisy tego rodzaju przynosiły stratę osobom, które je nabyły.

3.

W pierwszym zdaniu petycji skierowanej do Senatu jej autor obciąża także rzekomą winą za zawarcie umów tego rodzaju polis wyłącznie „pracowników banków”. Intencją takiego twierdzenia jest zapewne stworzenie wrażenia, iż – ze względu na wykorzystanie w nazwie słowa „lokata” – jedynie banki dystrybuowały takie produkty wśród swoich klientów.

Twierdzenie takie nie odpowiada jednak rzeczywistości i nie jest potwierdzone przez dane statystyczne. Z danych o polskim rynku ubezpieczeń publikowanych od 2013 roku przez Polską Izbę Ubezpieczeń wynika, że np. w II kwartale 2015 roku składka przypisana brutto pozyskana za pośrednictwem banków z polis o charakterze inwestycyjnym wyniosła niespełna 2,1 mld zł, co stanowi 52,4% całkowitego przypisu składki z tego tytułu, który to wskaźnik jest publikowany przez Komisję Nadzoru Finansowego. W latach 2013-2015 wskaźnik ten utrzymywał się na dość stabilnym poziomie osiągając np. od 45,9% w II i III kw. 2014 roku do 51,3% w IV kw. 2013 roku. Tak więc, można stwierdzić, że w tamtym okresie za pośrednictwem polskiego sektora bankowego sprzedawano mniej więcej połowę tego rodzaju polis na polskim rynku.

4.

Przywoływany oraz cytowany w petycji wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 12 listopada 2014 roku nie może stanowić przesłanki do uznania wszystkich polis z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym za umowy nieważne, ponieważ odnosił się on wyłącznie do jednego rodzaju takiej polisy oferowanej przez jeden

z zakładów ubezpieczeń. Jego niewątpliwie przełomowe znaczenie odnosi się więc do raczej wąskiej grupy klientów, którzy dokonali tej inwestycji. W obszernym i dostępnym publicznie uzasadnieniu wyroku, Sąd w bardzo szczegółowy sposób przedstawił przesłanki swojej decyzji, które w żaden sposób nie uzasadniają twierdzeń zawartych w petycji.

Chętnie udzielimy wszelkich dodatkowych wyjaśnień w tej sprawie.

Byłbym także wdzięczny, gdyby Pan Przewodniczący zgodził się umożliwić przedstawicielom Związku Banków Polskich udział w posiedzeniu Komisji, w trakcie którego omawiana będzie ta petycja.

Z wyrazami szacunku
Tevy Bailew.